

Swoszowice XXI wieku

Sanatoria dla kilkuset kuracjuszy, baseny do hydromasażu, korty tenisowe, pola golfowe, ogrodzony Park Zdrojowy - tak przyszłość uzdrowiska Swoszowice widzi jego właściciel. Tymczasem radni pracujący nad planem zagospodarowania przestrzennego dla tego miejsca mają nieco inną wizję

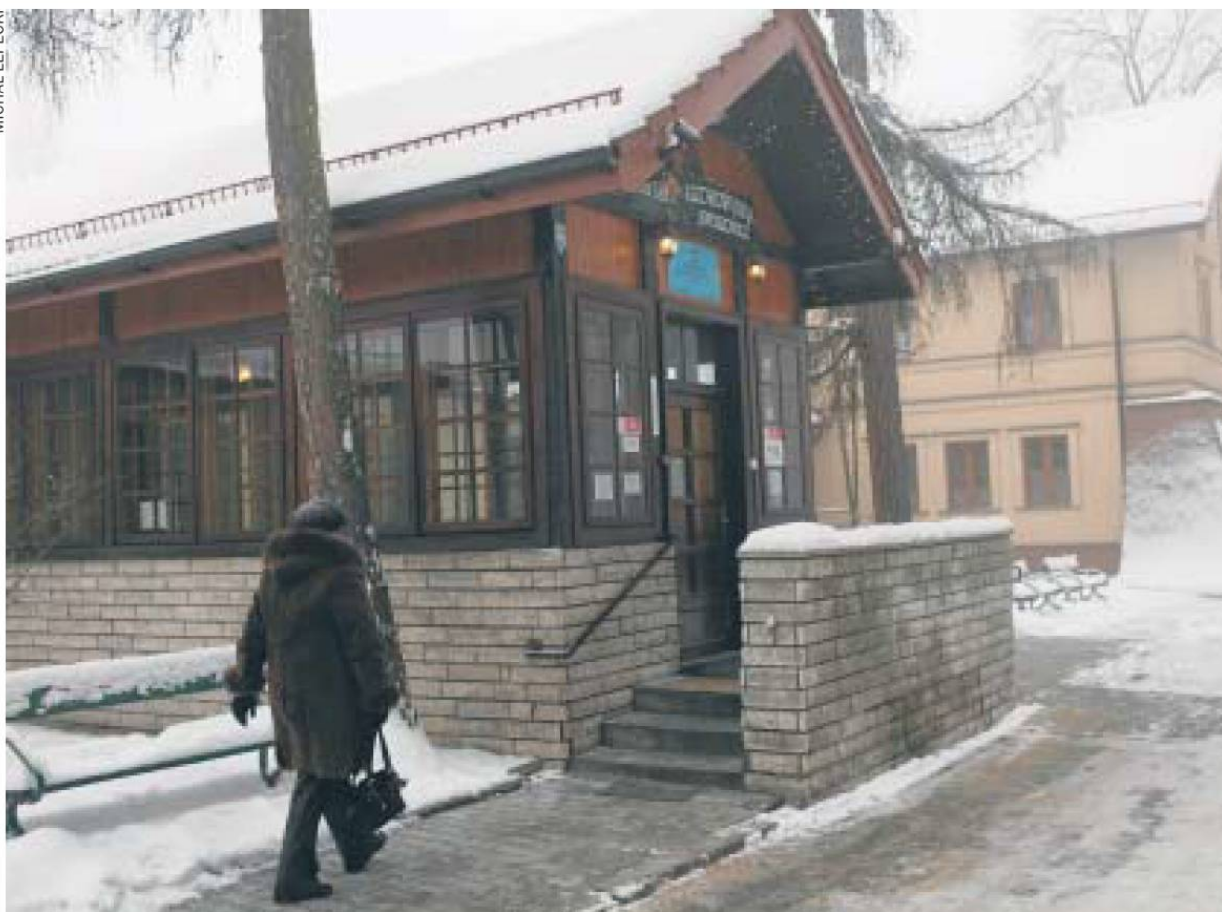
Magdalena Kursa

Szansa na rozbudowę 200-letniego uzdrowiska w Swoszowicach, które dziś składa się z Parku Zdrojowego, budynku Łazienek, restauracji Parkowa oraz willi Szwajcarka, pojawiła się wraz z nowelizacją ustawy o uzdrowiskach, która na nowo określiła proporcje zieleni do zabudowy.

Miasto przygotowuje więc dla tej części Krakowa nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (obejmuje głównie tereny uzdrowiska). Swoją propozycję do niego złożyła spółka STP Investment z Bochni, która przed trzema laty kupiła uzdrowisko. - Liczymy na świetlaną przyszłość naszej dzielnicy! Nowy właściciel uzdrowiska chce zachować typowo leczniczy charakter tego miejsca. Dlatego planuje budowę nowych Łazienek na miarę XXI wieku, czyli kompleksu basenów z nowoczesnymi urządzeniami zabiegowymi wykorzystującymi wody siarczkowe i borowiny. Chce też inwestować w korty tenisowe, pola golfowe i hotele. To bardzo ważne, bo obecnie rozwój uzdrowiska hamuje brak bazy noclegowej - mówi Dominik Galas, radny dzielnicowy ze Swoszowic, który ocenia planowane inwestycje na co najmniej kilkadziesiąt milionów złotych. Jego zdaniem krakowskie uzdrowisko ma sporą przewagę nad innymi. - U nas nie trzeba budować teatrów, kin, bo to wszystko przyjeżdżający do Swoszowic kuracjusze mają do dyspozycji w centrum Krakowa. Poza tym uzdrowisko jest dobrze skomunikowane z lotniskiem dzięki autostradzie.

Plan zostanie uchwalony najwcześniej przed wakacjami, inwestor będzie mógł wówczas występować o pozwolenia na budowę nowych obiektów. Wygląda jednak na to, że z realizacją całości nie będzie tak łatwo. Przeciwno planom grodzienia Parku Zdrojowego zaprotestowała już część mieszkańców, których nie przekonują zapewnienia o poprawie bezpieczeństwa

MICHAŁ LEPECKI



Uzdrowisko w Swoszowicach

czy zapobieganiu nielegalnej wycince drzew. Poza tym do projektu inwestora zastrzeżenia wyraziła komisja planowania przestrzennego RMK.

- Wprowadziliśmy zakaz grodzienia Parku Zdrojowego. Nie zgodziliśmy się też na budowę podziemnego parkingu ani na przykrycie dachem wszystkich dziesięciu kortów tenisowych planowanych w Parku Zdrojowym. Akceptujemy natomiast budowę czterech nowych budynków w pobliżu willi Szwajcarka, a także wybudowanie przy Łazienkach nowego skrzydła z częścią hotelową na najwyższej kondygnacji, ale w historycznym stylu. Ten budynek może mieć co najwyżej trzy kondygnacje,

a nie, jak chciał inwestor, pięć - tłumaczy Grzegorz Stawowy, przewodniczący komisji. Zastrzega też: - Nie chcemy, by właściciel uzdrowiska konsumował całą powierzchnię inwestycyjną w Swoszowicach, która pojawi się po zmianie planu. Zwłaszcza że przez ostatnie trzy lata niewiele tu zrobił. Z uwolnionych inwestycyjnie terenów mógłby też skorzystać działający w Swoszowicach klub sportowy Krakus lub inni inwestorzy.

Radni nie ukrywają, że chcą zapobiec sytuacji, w której pod przykrywką uzdrowiska w Swoszowicach, gdzie dominują domy jednorodzinne, powstałyby apartamentowce.

Krzysztof Szewczak, prezes spółki, która jest właścicielem uzdrowiska, nie chce na razie wypowiadać się na temat przyszłych inwestycji. Odsyła do projektu złożonego w magistracie i mówi, że czeka, aż plan zostanie uchwalony. - Teraz przyszłość uzdrowiska jest w rękach radnych - komentuje Szewczak.

Nieoficjalnie wiadomo, że propozycja radnych może być dla właściciela uzdrowiska rozczarowująca. Mówi się, że aby mogło się ono rozwijać i by był sens budować np. kompleks basenów, potrzeba w Swoszowicach stworzyć około 400-500 miejsc noclegowych. Te, na które wstępnie zezwolili

radni, nie zaspokajają nawet połowy tych potrzeb.

W Swoszowicach znajdują się dwa źródła wód mineralnych: Napoleon oraz Zdrój Główny. Leczy się tu głównie choroby reumatologiczne. W zeszłym roku z zabiegów ambulatoryjnych skorzystało blisko 6,1 tys. osób. Odbyły się 744 pobyty sanatoryjne, z czego ponad połowa była pełnopłatna. Szpital uzdrowiskowy przyjął 510 osób w ramach kontraktu z NFZ. Rozwijają się też prywatne kliniki i centra odnowy biologicznej.

Radny Dominik Galas podkreśla, że w rozbudowę rekreacyjnego charakteru Swoszowic zaangażowała się też rada dzielnicowa. - W najbliższym czasie rozpoczniemy budowę za milion złotych nowoczesnego, wielofunkcyjnego stadionu o sztucznej nawierzchni. Z oświetleniem i infrastrukturą. Jest też propozycja utworzenia rezerwatu doliny Wilgi - mówi. I liczy, że plany modernizacji samego uzdrowiska też nie pozostaną na papierze. ●

■ Wieki tradycji

W okolicach Swoszowic siarkę wydobywano już w XIV wieku. Wówczas odkryto też źródła siarczkowe. Wykorzystywano je m.in. w walce z zarazą. Dwa wieki później do kąpieli leczniczych wody siarczkowe stosowali kanonicy laterańscy. Samo uzdrowisko ma już ponad 200 lat. W 1807 roku tereny te kupił Feliks Radwański, profesor UJ. Wówczas powstały pierwsze Łazienki (budynek nie przetrwał do dziś). Rozbudowę Swoszowic zajmował się potem Józef Dietl, który założył Spółkę Zdrojowisk Krajowych. Wówczas powstały nowe Łazienki. Po II wojnie światowej uzdrowisko znacjonalizowano. Sprywatyzowano je na początku 2010 roku. Za blisko 18 mln zł kupiła je spółka STP Investment z Bochni. ● MAKU